

Cieszyn: Społeczno-kulturalne ożywienie

Data publikacji: 15.02.2009 9:00

□

Powstał Cieszyński Interklub Społeczny, nie urzeczywistnione marzenie Władysława Oszeldy. Pomysł znanego cieszyńskiego dziennikarza i społecznika realizowany jest przez Fundację Pomocy Wzajemnej „Być Razem”.

– Do udziału w spotkaniach w ramach klubu zamierzamy zapraszać przedstawicieli różnych środowisk w celu stworzenia platformy do wymiany poglądów i doświadczeń. Chcemy prezentować osoby, które mają coś ciekawego do powiedzenia m.in. z dziedziny kultury, sztuki, polityki, gospodarki, pomocy społecznej. Ponadto będzie to również forma promocji działań Fundacji „Być Razem” – wyjaśnia Sylwia Trybulska, koordynator działań Klubu.

Jak twierdzą organizatorzy CIS - u spotkania nie będą statycznym wykładem lecz mają mieć charakter dynamicznej dyskusji. – Sala do spotkań będzie miała formę klubokawiarni. Chcielibyśmy, żeby prowadzone w niej dyskusje dotyczyły ważnych problemów związanych ze Śląskiem Cieszyńskim – informuje Katarzyna Spaczek.

Na razie spotkania będą się odbywały w ostatni poniedziałek miesiąca o godz. 17.00. Z czasem częściej. Kilka z nich ma dotyczyć zagadnień związanych z psychologią. O tym, jak można sobie poradzić w różnych trudnych życiowych sytuacjach, będzie mówił psycholog Dariusz Bożek. Jednak najbliższą dyskusję klubową poprowadzi Bogusław Słupczyński na temat sztuki teatralnej. Natomiast 30 marca odbędzie się spotkanie z Janem Olbrychtem.

Europarlamentarzysta powie o istocie społeczeństwa obywatelskiego.

Interesującym przedsięwzięciem w ramach CIS - u mają być również projekcje filmowe dotyczące tematyki społecznej. – Zamierzamy wypożyczać materiały m.in. z łódzkiej filmówki. Dysponujemy również projektorem, dzięki któremu będziemy te filmy wyświetlać. Pierwsza projekcja odbędzie się prawdopodobnie w maju – mówi Dariusz Bożek.

Andrzej Czerny